

Gorliwie na pokaz.

— A ty, taki, owaki! — wymyślał dorożkarz keniowi, który przestąpił nogą przez dyszel.

— Słuchajno, ty! będzie z tobą źle! — krzyknął gorliwy przyjaciel zwierząt.

— A bez co ma być źle? kiej ja skapy batem nie biję.

— Tak, ale mu wymyślasz, choć on ci nie nie mówi.

Z rozmów świątecznych.

Gość. Wszak u państwa ciasto piekło się w domu?

Gospodarz (wzdychając). A jakże a jakże. *piekło* w domu!...

*

Mama (z dumą). Przyzna pan, że naszej Eulalii jednakowo udają się mazurki Chopina, jak i mazurki marcepanowe...

Muzyk *Iks* (złośliwie). Ach, pani mówi o tych mazurkach... siekanych...

*

Gość 1-y (do sąsiada). Co to za sos?

Gość 2-gi To sos à la maître d'hôtel.

Gość 1-y Aha, à la metre... Już wiem, to zapewne dla tego taki cienki i długi...

*

W powrocie z wizyty.

— Mon chère, co się stało? Masz na głowie kapelusz z galonem...

— Impossible! Ach, c'est vrai! Uważasz, omyliłem się... Imaginez vous, to bydlę ma taką samą głowę, jak ja...

DO ALBUMU POETKI.

Pani pragniesz, jako słyszę,

Zostać literatką,

Dam ci przeto cenną radę,

By rzecz poszła gładko,

Pisz poezję bez wytechnienia,

Niech cię nic nie zraża,

A gdy zechcesz przejść się za mąż,

Wychodź za... kucharza

Doskonały sposób.

— Wiesz co! Kupiłem przesłiczną cygarnicę bursztynową, ale to bieda, że nie jestem pewny, czy to prawdziwy bursztyn.

— Tylko ci o to chodzi? Ależ to bardzo łatwo się przekonać... Dam ci doskonały sposób: oto włóż cygarnicę na 24 godzin do spirytusu, jeżeli się rozpuści, możesz być zupełnie pewny, że to najprawdziwszy bursztyn...

Tak jest!..

Gdy wielkość jako dowód swej pamięci Dać nam chce, niosąc biednym grosz w potrzebie.

Stu małych przy niej w tej chwili się kręci, Szukając miłej reklamy dla... siebie.

Wiosna

W kalendarzu niby wiosna,

Lecz w kalendarz nie nie wierzę.

Ładna wiosna! Szrony rankiem

I termometr wciąż na zerze.

Niech kalendarz mi nie wmawia

Bo gdy wyznać prawdę szczerą,

Z tem wciąż zerem w termometrze

Taka wiosna — także zero..

O różnych radcach.

Dawniejszy radca, był jak stara strzelba skałkowa i miał coś krzemiennego w swoim charakterze. Dzisiejszy radca przedewszystkiem nie nie radzi, a sobie najmniej poradzić może.

Za jakie lat kilkanaście, radców przerobią na urzędników do rzucania grochem na ścianę.

Zmieniona prawda.

Dzisiaj, kiedy w koło wszędzie

Blaga tkwi niemiła,

Nie dziw, że się w pewnym względzie

I prawda zmieniła.

Snać upada jej powaga,

Bo to jest rzecz znana.

Dawniej prawda była naga,

Dziś... dekoltowana.

Erudytką.

— Jakto? więc pani nie zna *Ilijady*, ani *Odysei*?

— Nie panie! Zresztą, ja tak mało bywam w świecie...

Przedstawiła się.



— Jestem sobie pokojówka fertyczna —

Ani brzydka, ani śliczna,

Ale wabia mam takiego, że aż strach —

Młody, stary wzdycha: »ach«!...

— Maniu! Maniu! złota Maniu!

— I kończy się na wzdychaniu...

Wzdychanie Mani nie zwycięża,

A wabia chowam dla... męża..

W tramwaju.

Kontrolor. Proszę o bilet.

Pasażer zgryźliwy, siedzący na drugim końcu ławki. Niech pan lepiej wyciągnie rękę, bo ja tu nie jestem od wyciągania ręki.

Pasażer krotchwilny, odbierając od zgryźliwego pasażera bilet, ażeby go podać kontrolorowi. Niepotrzebnie pan irytujesz się, przecież wszyscy widzą, że pan jeszcze nie jest w potrzebie wyciągania ręki.

Z muzyki.

Pewien lwowski kompozytor, pewnemu literatowi, który dopiero co zawarł związek małżeński, dedykował weselnego marsza p. t. *Głową muru nie przebijesz*...

Nadesłane.

Stryj! Hotel Dienstl Stryj!

naprzeciw dworca kolei, wykwinie urządzone. Ceny przystępne. Właściciel Stanisław Dienstl restaurator kolejowy.

(7349-3-1)

Dnia 20-go z. m., pismo fachowe, poświęcone sportowi kołowemu »Koło«, na stronie 69 Nr 6 bardzo pochlebnie o fabryce przez nas zastąpionej się wyraża i wyraźnie zaznacza, iż motocykle »Patria«, jakoteż wszelkie inne wyroby tej fabryki, nazwać można *pierwszorzędnymi wyrobami precyzyjnymi*.

Tak samo zaznaczyło w liście z dnia 15. z. m. do nas wystosowanym wspomniane czasopismo, jako organ urzędowy lwowskiego K. C., krakowskiego K. C., O. K. S. lwowskiego i wielu innych, iż wspólnik nasz p. Jakób Kahane, kierownik naszej szkoły jazdy »Patria« we Lwowie ul. Kościuszki l. 8. (róg ul. Trzeciego Maja), jako fachowo uzdolniony przez powyższy organ pozostaje uważanym i że metoda przez p. Jakóba Kahane zastosowana, odpowiada najlepszym zagranicą używanym metodom nauki jazdy.

»Wobec rozwijającego się coraz bardziej sportu kołowego i wobec braku wogóle we Lwowie należycie urządzonych fachowych szkół jazdy na kole, zasługuje nowo otworzona szkoła jazdy przy ul. Kościuszki l. 8., róg ul. Trzeciego Maja na poparcie.

W obszernym ogrodzie tejżej realności — na ustroniu — na specjalnie ku temu celowi urządzonym torze, pod osobistym kierownictwem fachowego nauczyciela jazdy na kole, kołuje od 7-ej rano do zmroku od kilku dni większa liczba adeptów i adeptek tego u nas dość słabo jeszcze rozpowszechnionego sportu. Elegancko urządzone szatnie dla pań i panów, czasopisma fachowe i humorystyczne etc. etc., inne wygody dla uczni i uczenic tej nowej szkoły, zasługują na uznanie. Nowa metoda w tej szkole zastosowana, n. p. uczennie się tempa na tandemie i t. d. znajduje powszechny poklask u znawców. Dla pań, na życzenie nauka w osobnych godzinach, jest dla wielu osób mile widzianą nowacją.

Tak samo koła oryginalne »Patria« z Solingen, pierwszorzędne wyroby precyzyjne, z niewidocznymi lutowaniami, gdzie każda najdrobniejsza część koła jest kutą, lub ciągniętą stalą — nie lanego — jest widzenia godne. Duży wybór lamp i latarek acetylenowych, siodełek i wszelkich innych przyborów kolarskich, zachwyca oko każdego cyklisty.

Z wysokim poważaniem

Henryk Margulies i Jakób Kahane.

(7354-1-1)

Kramarzowski i Bukowski, właściciele kawiarni, restauracji i hotelu Przemyskiego w Przemyśle, polecają swoją kawiarnię i restaurację ze smaczniemi, zdrowemi i taniemi potrawami. Wina wysmienite we wszelkich gatunkach, kawa i herbata doskonałe, urządzenie i usługa salonowe i eleganckie. Hotel posiada kilkadziesiąt pokoi o cenach nader umiarkowanych dla użytku gości, a czystość, prędką i wzorową usługą, oraz uprzejmość gospodarzy sprawiają, że kto raz się zatrzyma w hotelu Przemyskim, ten go już nigdy nie omija.

(7351-3-1)

Fabrykę maszyn, narzędzi rolniczych i odlewnię żelaza przedtem M. Dornwalda w Przemyśle, objąłem dnia 3-go marca b. r. i nadal prowadzić ją będę pod firmą: »Fabryka maszyn, narzędzi rolniczych i odlewnia żelaza, przedtem M. Dornwalda«.

Za sumienne, akuradne i tanie wykonanie wszelkich robót w zakres fabryki wchodzących gwarantuję, a nadto zobowiązuję się po cenach fabrycznych dostarczać wyrobów fabryki Fr. Melichara w Pradze (siewniki) i fabryki Stahel & Lenner w Buda Peszcie (trieury), których zastępstwo moja firma przyjęła.

Podając to do publicznej wiadomości, polecam swą firmę łaskawym względom P. T. Publiczności.

(7347-4-1)

Adwokat krajowy

Dr. Ozyasz Wasser

otworzył kancelarię adwokacką

we Lwowie

przy ulicy Sykstuskiej l. 46

(7352-6-1)